

List do tow. Bieruta

Czechosłowaccy pionierzy wyrażają swe oburzenie

w związku z porwaniem
statku „Gottwald”

Pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — towarzysze Bolesław Bierut otrzymał list od czechosłowackich pionierów z oddziału im. Vaclava Boudy przy średniej szkole w Klatov, zawierający słowa gorącego oburzenia na wieść o uprowadzeniu przez kilku Czang Kał-szeka polskiego statku handlowego „Gottwald”.

„Jesteśmy gorąco oburzeni — piszą w swym liście pionierzy czechosłowaccy — marynarze z tego polskiego statku są naszymi wielkimi przyjaciółmi. Wymieniliśmy z nimi szereg listów. Mamy od nich piękny album z Chin. Lubimy ich bardzo, wszak oni prowadzą statek, który pracuje dla pokoju i szczęścia nie tylko polskich harcerzy, ale również i naszych pionierów. Prowadzą statek, który ma imię dla nas wszystkich najdroższe — imię niezapomnianego naszego nauczyciela — towarzysza Klementa Gottwalda”.

W dalszym ciągu listu młodzi czechosłowaccy przyjaciele polskich marynarzy oświadczają: „Gdy tylko dowiedzieliśmy się o rabunku, posłaliśmy natychmiast do naszych gazet i do radia protest,

Do Was, kobiety - matki! Do Was zwracamy się przodujące gospodynie wiejskie!

List łódzkich i pabianickich przadek i tkaczek
do chłopek pracujących województwa łódzkiego

Z wielkim niepokojem przeczytaliśmy przedwczoraj w „Głosie Robotniczym”, że województwo nasze wykonało roczny plan dostaw mleka zaledwie w 19 proc., zamiast w 34,5 proc. Już od szeregu tygodni my, tu w Łodzi, odczuwaliśmy dotkliwie ten niedobór mleka w naszych sklepach. Nie jeden raz wracaliśmy z pustymi dzbankami z mleczarni i nie jeden raz byliśmy zmuszeni przepłacać za litr mleka na wolnym rynku. A spekulanci różnego rodzaju, wiedząc, że dzieci nasze nie mogą obyć się bez mleka, śrubują ceny. Nie trzeba Wam chyba tłumaczyć, że to nie wpływa dodatnio na zaspokojenie naszych potrzeb.

A przecież my w fabrykach z dnia na dzień z miesięca na miesiąc pracujemy coraz lepiej i wydajniej. Dlatego państwo mogło przeprowadzić kolejną obniżkę cen, a m. in. na artykuły włókiennicze, które wyrabiamy naszymi rekoma.

POPATRZCIE: o 84 zł płacie dziś taniej za chustkę złotową, o 17 zł taniej za dziecięcą kocy, o 27 zł taniej za metr materiału płaszczykowego, o 11 zł taniej za metr materiału sukienkowego, a za ubranowy kupon około 90 zł taniej. Niesposób tu wyliczyć wszystkich obniżonych cen na towary naszej produkcji. Każda z Was wiele zaoszczędziła na ostatniej obniżce cen dzięki naszej pracy. Przez to, że niektóre z Was nie wywiązują się z obowiązkowych dostaw dla państwa, my nie możemy w pełni korzystać z obniżki cen. Każdy litr mleka, który zamiast do zlewni trafia na wolny rynek, uszczupla nasze zarobki, utrudnia nam życie, sprawia nam dużo kłopotów i trosk.

Pomyślcie — Wy możecie dzięki naszej ofiarnej pracy kupować artykuły włókiennicze dla siebie i swoich dzieci po obniżonych cenach, a my, na skutek niepełnej podstawy niektórych z Was, musimy często płacić za mleko wygórowane sumy. Przecież tak być nie powinno.

Sojusz robotniczo - chłopski nakłada nam poważne obowiązki, na nas — robotnice i na Was — pracujące chłopki. Umienić ten braterski sojusz musimy wspólnie.

Pragnąc jak najlepiej realizować zadania II Zjazdu, postanowiliśmy wykonać Plan 6-letni przed terminem, by przyspieszyć wzrost dobrobytu ludzi pracy w mieście i na wsi. Zwracamy się więc do Was, byście ułatwili nam wywiązanie się z tych zadań. Chcemy dotrzymać słowa, danego partii i rządowi, chcemy produkować jeszcze więcej coraz lepszych towarów dla Was i dla nas.

Zastanówcie się nad tym. Wiemy, że wiele z Was nie zdawało sobie sprawy ze szkodliwości lekceważenia obowiązkowych dostaw. Wiemy też, że wiele z Was należy do tych gospodyń, które noszą dumne i zasłużone miano — przodujących kobiet wiejskich.

Do Was, przodujące, wzorowe gospodynie wiejskie, do Was, kobiety — matki zwracamy się, abyście przekonywały swoje nieświadome lub będące pod złym wpływem sąsiadki o potrzebie wywiązania się z dostaw mleka.

Organizujcie w Kołach Gospodyń manifestacyjne oddawy mleka i żywności. Przyczyniając się do tego, by dzieci nasze wyrósł na zdrowych budowniczych naszej ukończonej Ojczyzny.

Wasz czynny udział w wykonaniu obowiązkowych dostaw państwowych doda nam więcej siły i energii do pracy i walki o lepsze życie dla nas i naszych dzieci, o wspólną sprawę, której na imię — szczęście człowieka.

Za Radę Kobiecą
Zakładu „C” ZPB im. J. Stalina
(—) Szablowska J.

Rada Zakładowa
przy Zakładach Przemysłu Bawełnianego
im. J. Marchlewskiego
(—) Szeweryn M.

Liga Kobiet
przy Zakładach Przemysłu Bawełnianego
im. S. Harnama
(—) Kaliska M.

Rada Kobiela
przy Zakładach Przemysłu Bawełnianego
w Pabianicach
(—) Rajczyk W.

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 136 (3078) ROK X ŁÓDŹ, CZWARTEK 10 CZERWCA 1954 ROKU CENA 15 GR

Obniżka kosztów własnych musi być przedmiotem codziennej troski załóg przemysłu odzieżowego

Celem wczorajszej, ogólnokrajowej narady aktywu politycznego i gospodarczego przemysłu odzieżowego było omówienie środków i kierunków walki o obniżkę kosztów własnych produkcji. W naradzie wziął udział wiceminister Przemysłu Lekkiego, tow. Kasman, przedstawicielka Wydziału Przemysłu Lekkiego KC PZPR, tow. Leonik.

Po obszernym referacie dyr. Centralnego Zarządu Przemysłu Odzieżowego, tow. Kołacza, wywiązała się żywa dyskusja. Brali w niej udział dyrektorzy, sekretarze organizacji partyjnych, kierownicy produkcji, główni księgowi, przewodniczący rad zakładowych, dając wyraz pełnego zrozumienia zadania, jakie przed przemysłem odzieżowym postawiły partia i rząd.

Obrazy podsumował wiceminister Przemysłu Lekkiego, tow. Kasman, stwierdzając, że w dążeniu do obniżki kosztów własnych produkcji należy skoncentrować uwagę na trzech zasadniczych zagadnieniach: asortymencie, jakości produkcji oraz oszczędności surowca.

Sprawa ściślego przestrzegania zadań w zakresie asortymentu na szczególnie znaczenie w przemysle odzieżowym. Wszelkie bowiem odchylenia, przesunięcia ustalonych terminów powodują straty w postaci „zamrożonych” zapasów magazynowych.

Przed przemysłem odzieżowym postawione są wysokie wymagania co do jakości produkcji. Szerzeg zakładów zdobywa już pozycję przodujących, ich wyroby zdobywają rynek. Pewna jednak grupa zakładów odbiega od przodujących. Są wśród nich Zgierskie ZPO, Świebodzickie, Śródkie i inne. Te odstające zakłady muszą szybko wyrównywać do przodujących. Jednym ze sposobów osiągnięcia tego celu jest ściśle przestrzeganie reżimu technologicznego. Sprawa ta musi być przedmiotem szczególnej, codziennej troski całego aktywu technicznego, organizacji partyjnej, rady zakładowej, każdego robotnika.

Oszczędność surowca, to jeden z podstawowych środków walki o obniżkę kosztów własnych. W okresie bowiem czterech miesięcy bież. roku, w okresie występowania trudności zaopatrzeniowych zarysowały się objawy marnotrawienia surowca, wzrost ilości resztek. W ciągu czterech miesięcy nagromadzone w zakładach tyle resztek o różnych wymiarach, że wystarczyłyby one na uszycie 2300 ubrań. Należy temu marnotrawstwu wydać zdecydowaną walkę.

Zagadnienie obniżki kosztów własnych, to nie akcja jednorazowa — powiedział tow. Kasman — trzeba ją prowadzić systematycznie, wokół niej winny się skoncentrować wysiłki całej klasy robotniczej.

Agent imperialistów — Dertinger skazany na 15 lat

Sąd Najwyższy Niemieckiej Republiki Demokratycznej wydał wyrok w procesie grupy spiskowców, na której ciele stał Georg Dertinger. Grupa ta zamierzała obalić Niemiecką Republikę Demokratyczną, zlikwidować dotychczasową władzę robotniczą i chłopską, przywrócić panowanie wyzyskiwaczy, monopolistów, szlachty i faszystów.

Spiskowcy przyznali się, że celem ich było przekształcenie państwa w kraj demokratyczny, na zasadach demokratycznych, obalenie władzy robotniczej i chłopskiej oraz przywrócenie Niemiec do obłędu imperializmu. Republika Demokratyczna została uzależniona od Ameryki imperialistycznej i militarystycznego państwa hitlerowskiego.

Spiskowcy okazywali pomoc wrogiemu Niemiec państwu demokratycznemu w jego walce do obalenia demokratycznego ustroju. W NRD dopuścili się ciężkich zbrodni przeciwko ludności i interesom państwa.

Za popełnione zbrodnie Sąd Najwyższy wydał wyrok skazujący Dertingera na 15 lat, Plewego na 13 lat, Ise Bubner na 11 lat, Brandta na 10 lat, Jentzcha na 7 lat, Zinsera na 3 lata ciężkiego więzienia.



Min. Czou En-lai:

Uczestnicy konferencji genewskiej
powinni wspólnie dążyć
do szybszego osiągnięcia porozumienia

GENEWA, 9. 6. Na środowym plenarnym posiedzeniu 9 delegacji toczyła się dalsza dyskusja nad sprawą Indochin. Przemawiali delegaci: bandajowskiemu Vietnamu i Laosu, minister spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej — Czou En-lai i podsekretarz stanu USA, Bedell Smith.

Wśród wygłoszonych przemówień minister Czou En-lai. Przemówienie to wywarło silne wrażenie na delegatach, którzy wzięli udział w konferencji. Wskazywał on na konieczność osiągnięcia porozumienia w Indochinach i dotychczasowych wyników konferencji.

„Nie ulega wątpliwości — oświadczył minister Czou En-lai — że osiągnięcie pewnego sukcesu, jednak osiągnięcia te postawiają wiele do życzenia, tempo w jakim konferencja posuwa się naprzód jest

Państwowa Pożyczka Rozwoju Gospodarki Narodowej ZSRR

MOSKWA, 9. 6. Rada Ministrów ZSRR powołała uchwałę w sprawie emisji Państwowej Pożyczki Rozwoju Gospodarki Narodowej ZSRR.

Uchwała stwierdza, że w celu pozyskania od ludności środków na finansowanie pozycywnych w zakresie realizacji pięcioletniego planu rozwoju Związku Radzieckiego, Rada Ministrów ZSRR postanawia: rozpisnąć Pożyczkę Rozwoju Gospodarki Narodowej ZSRR (emisja 1954 r.) na sumę 16 miliardów rubli z terminem spłaty w ciągu 20 lat.

Obligacje i wygrane są zwolnione od podatków i opłat zarówno państwowych, jak i lokalnych. Pożyczka oprocentowana jest w wysokości 3 proc. w stosunku rocznym, przy czym cała roczna suma odsetek za okres 20 lat będzie wypłacona w postaci wygranych. Wygrane zostały ustalone w wysokości od 200 do 10 000 rubli za obligację 100-rublową, włączając w to nominalną wartość obligacji.

Na wczasy

Domy wypoczynkowe Funduszu Wczasów Pracowniczych, rozlane są na terenie całego kraju, w ponad stu najpiękniejszych miejscowościach, o najlepszych warunkach klimatycznych.

Wczasowisko Międzygórze, położone w malowniczym jarze rzeki Wilczki, przypomina stylem swych zabudowań, szwajcarskie stacje klimatyczne. Międzygórze należy do najpiękniejszych miejscowości Ziemi Kłodzkiej.

NA ZDJĘCIU: fragment Międzygórza.
CAP — fot. Baranowski



W dniu 8 czerwca 1954 r. rozpoczęły się w Warszawie obrady Walnego Zjazdu Delegatów Związku Literatów.
NA ZDJĘCIU: fragment obrad. Przemawia sekretarz KC PZPR, Edward Ochab.

W dalszym ciągu obrad VI Walnego Zjazdu Delegatów Związku Literatów Polskich — w dniu 8 bm. w godzinach popołudniowych zebrani wystuchali referatu Kazimierza Brandysa pt.: „Uwagi pisarza o sytuacji w literaturze”.

W drugim dniu Zjazdu, 9 bm., uczestnicy obrad powitali serdecznie nowoprzybyłych gości: wybitnego pisarza francuskiego Andrze Wurmsera oraz prezesa Ogólnoniemieckiego Pen-Clubu z siedzibą w Monachium, Johanna Tralowa.

Gorąco przyjęto przemówienie powitalne, wygłoszone przez przedstawicieli pisarzy NRD Waltera Kaisera-Gorricha oraz Johanna Tralowa.

W drugim dniu obrad rozpoczęła się dyskusja, w której kolejno głos zabierali: H. Bobińska, J. Przyboś, M. Jastrun, Z. Lichniak, St. R. Dobrowolski, L. Rudnicki, S. Szmagłewska, J. Putrament. Dyskusja toczyła się głównie wokół zagadnień poruszonych w referatach, wokół oceny dorobku literatury 10-lecia, polityki kulturalnej na odcinku literatury oraz zadań stojących przed pisarzami w obecnej chwili. Z uznaniem przyjęli uczestnicy Zjazdu apel J. Putramenta do pisarzy o bliższe zapoznanie się z aktualną problematyką wiejską, o skierowanie swych zainteresowań i twórczości na sprawy przemian zachodzących na naszej wsi.

Należy podkreślić — stwierdził mowa — że dotąd nie nastąpiła zasadnicza zmiana w polityce rządu USA, zmierzającej do rozszerzenia wojny w Indochinach.

W zakończeniu swego przemówienia minister Czou En-lai poparł propozycję ZSRR i Vietnamskiej Republiki Demokratycznej, zmierzającej do przywrócenia pokoju w Indochinach.

Dyskusję w sprawie Indochin postanowiono kontynuować w czwartek na posiedzeniu plenarnym.

DNI
Oswiaty
Książki
i Prasy

O godz. 10 rano w gmachu Uniwersytetu Łódzkiego, Narutowicza 65, odbędzie się narada bibliotekarzy z czytelnikami. W ZPB im. Marchlewskiego o godz. 13.30 — impreza literacka pt. „Książka — twój przyjaciel”. W ZPB im. Dubois o godz. 15 — odczyt pt. „Maria Konopnicka”. W MDK, godz. 18 — wieczornica poświęcona książce.

Artyści Państwowego Teatru im. Stefana Jaracza: Lena Wilczyńska, Jadwiga Andrzejewska, Stanisław Łapiński i Władysław Walter wezmą udział w wielkim kiermaszu książkowym przy ul. Piotrkowskiej (róg Alei Parkowej). Artyści podpisują będą książki w godzinach od 14.30 do 16.30.

Polskie Towarzystwo Botaniczne, Oddział Łódzki, zorganizowało wystawę obrazującą dorobek naukowy pracowników. Wystawa jest czynna codziennie (do dnia 20 czerwca) od godz. 10 do 14, a w poniedziałki, wtorki i środy także od godz. 16 do 19 w Zakładzie Anatomii i Cytoologii Roślin — Nowotki 16, parter.

W dniu dzisiejszym zmagafonizowany bibliobus „Domu Książki” odwiedzi dzielnicę

Dorobek literatury 10-lecia tematem obrad Zjazdu Delegatów Związku Literatów Polskich

ZE ŚWIATA

POSIEDZENIE IZBY LUDOWEJ
NRD
9 bm. rozpoczęło się 48 posiedzenie Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Posiedzenie zajął przewodniczący Izby dr Johannes Dieckmann.

Na porządku dziennym posiedzenia znajdują się następujące sprawy: wykonanie narodowego planu gospodarczego w r. 1953 i dotychczasowa realizacja planu na rok 1954 oraz sprawozdanie z wykonania budżetu państwowego w 1953 r.

OSWIEDCZENIE PREMIERA SYRII
Z Damasku donoszą, że premier Syrii, Sabri Asali, złożył przed Izłą Ludową oświadczenie: „Obecny rząd Syrii jest rządem tymczasowym. Zadaniem tego rządu jest doprowadzenie do przeprowadzenia wyborów parlamentarnych i załatwienia bieżących spraw państwowych, bez prawa omawiania jakichkolwiek problemów związanych z zawarciem układów z Zachodem”.

Premier syryjski jeszcze raz sprostował doniesienia niektórych agencji, jakoby w wyniku wizyty w Syrii szefa II oddziału sztabu armii USA generała Trudeau, Syria w zasadzie miała się zgodzić na przyjęcie amerykańskiej pomocy wojskowej.

BYŁY KANCLERZ RZESZY HANS
LUTHER POTEPIA POLITYKĘ
ADENAUERA

Hans Luther, który w okresie 1925—1928 kanclerzem Rzeszy, wystąpił podobnie jak b. kanclerz Brüning przeciw polityce Adenauera.

2 czerwca Luther przemawiał w Dusseldorfie w „Klubie Rens-Ruhrskim”, gdzie niedawno Brüning ostro potępił politykę zagraniczną Adenauera i wywodził się z nawiazaniem stosunków ze Związkiem Radzieckim.

VI SESJA RADY MIĘDZYNARODOWEGO ZRZESZENIA PRAWNIKÓW-DEMOKRATÓW

W dniach 5—7 czerwca odbyła się w Lipsku nadwyzyczna sesja Rady Międzynarodowego Zrzeszenia Prawników-Demokratów.

Na sesji omawiano takie zagadnienia jak: sprawa zakazu broni masowej, zagadnienie suwerenności państwowej i zapewnienia pokoju oraz faszystowski charakter „maccharizmu” amerykańskiego.

Po dyskusji nad tymi problemami powzięto uchwały zmierzające do obrony praw demokratycznych i wolności, do zapewnienia pokoju i niezawisłości narodowej.

EGIPSCY ROBOTNICZY PORTOWI
ODMAWIAJĄ OBSŁUGI FRANCUSKICH
OKRĘTÓW UDAJĄCYCH
SIĘ DO INDOCHIN

Robotnicy portu Port-Saldu odmówili obsługi przepływających przez Kanał Sueski francuskich okrętów wojennych wiozących posiłki dla korpusu ekspedycyjnego w Indochinach.

Robotnicy portu ogłosili strajk na znak protestu przeciwko imperialistycznej wojnie prowadzonej w Indochinach i powstali okrzykami „Den Bien Fu”.

„Głos Robotniczy” swym Czytelnikom

- Woda • kajak
- występy artystyczne
- zabawa

W niedzielę jedziemy do Spaly!

Szczegóły patrz strona 4

Dla przywrócenia pokoju w Indochinach

Delegacja radziecka pragnie ułatwić jak najszybsze rozpatrzenie zagadnień wojskowych i politycznych

Z przemówienia min. Mołotowa na plenarnym posiedzeniu konferencji genewskiej

GENEWA, 9. 6.

Na wtorkowym posiedzeniu plenarnym konferencji genewskiej, poświęconym kwestii indochińskiej, zabrał głos minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotow, oświadczając m. in.:

Przywrócenie pokoju w Indochinach jest doniosłym zadaniem konferencji genewskiej. Narody Indochin żywią nadzieję, iż konferencja genewska wniesie wkład do sprawy zapewnienia pokoju, niepodległości, wolności i jednolitości narodów Indochin. Patet Lao i Khmeru. Narody całego świata darzą sympatią ruch narodowy - wyzwolenia narodów Indochin. Konferencja genewska powinna znać ich walkę o niepodległość i wolność. Na uczestników konferencji spoczywa poważne zadanie: powinni oni przyczynić się do jak najrychlejszego zaprzestania działań wojennych i do ustanowienia trwałego pokoju w Indochinach.

MARSZ WYDARZEN

Spada łuska z oczu

Od pewnego czasu w zachodnio-niemieckich kołach politycznych i gospodarczych dyskutowana jest żywa sprawa nawiązania stosunków dyplomatycznych ze Związkiem Radzieckim i krajami demokratycznymi. Bardziej przewidujący i trzeźwsi działacze trzeźwo dochodzą do wniosku, że łuska państwa amerykańskiego, na którym koło jeździ, nie jest więc ani bezpieczna, ani korzystna - z drugiej zaś strony zaczyna się domyślać, iż bez normalizacji stosunków i porozumienia nie może być mowy o ścisłej współpracy Niemiec, przy czym taka normalizacja i idąc w ślad za nią wymiana handlowa ze Związkiem Radzieckim i krajami demokratycznymi, przyniosłaby Niemcom i Europie korzyści.

Oczywiście, Adenauer wraz ze swą przyrodniczą kłótnią, zaprzędną duszą i ciętym imperializmem amerykańskim, słysząc jeszcze nie chce o jakiejś zmianie kierunku polityki zagranicznej i raz po raz deklaruje oficjalnie swą wierność i czystość w stosunku do państwa.

Alle upływający czas i ogólny rozwój wydarzeń międzynarodowych działają na umysł i nastroje społeczeństwa zachodnio-niemieckiego silnie nie ugod i dąży do zmiany kierunku polityki zagranicznej. W tym celu Niemcy, jak dotychczas, nie chcą się odwrócić od polityki, którą prowadzi, ale chcą ją zmodyfikować. W tym celu Niemcy, jak dotychczas, nie chcą się odwrócić od polityki, którą prowadzi, ale chcą ją zmodyfikować.

Wśród tych kwestii znajduje się przede wszystkim sprawa konieczności jednoczesnego zaprzestania działań wojennych wojsk obu stron w całym Indochinach. Mimo pewnych zastrzeżeń wysuwanych w związku z tym na konferencji, osiągnięciem - jak wiadomo - porozumienie w tej sprawie.

Uczyniono to już w Genewie. Nawiązanie bezpośredniego kontaktu w Indochinach również zostało uznane za konieczne. Rozpoczęto rozpatrywanie kwestii stref i odpowiedniego rozmieszczenia wojsk obu stron, co stanowi poważny krok naprzód w kierunku uregulowania kwestii indochińskiej.

W toku dyskusji ustalono również, że wszyscy uczestnicy konferencji genewskiej zgadzają się w zasadzie z propozycją Vietnamskiej Republiki Demokratycznej, że po zakończeniu działań wojennych w Indochinach należy zapobiec sprowadzaniu do Indochin z zewnątrz nowych wojsk i wszelkiego rodzaju personelu wojskowego, jak również wszelkiego rodzaju broni i amunicji.

Uczestnicy konferencji nie wysunęli żadnych zastrzeżeń w związku z propozycją utworzenia komisji mieszanych złożonych z przedstawicieli obu stron, w celu kontrolowania realizacji układu o zaprzestaniu działań wojennych. O doniosłym znaczeniu takich komisji świadczy fakt, że to właśnie strony bezpośrednio zainteresowane powinny ponosić główną odpowiedzialność za wykonanie wspomnianego układu oraz że jeśli strony nie chcą wykonywać zawartego układu, nikt inny nie będzie mógł zapewnić pożądanego wyników podpisania układu.

Sprawa konieczności ustanowienia międzynarodowej komisji nad wykonaniem warunków układu o zaprzestaniu działań wojennych w Indochinach była przedmiotem dyskusji.

W tym celu Niemcy, jak dotychczas, nie chcą się odwrócić od polityki, którą prowadzi, ale chcą ją zmodyfikować. W tym celu Niemcy, jak dotychczas, nie chcą się odwrócić od polityki, którą prowadzi, ale chcą ją zmodyfikować.

W tym celu Niemcy, jak dotychczas, nie chcą się odwrócić od polityki, którą prowadzi, ale chcą ją zmodyfikować. W tym celu Niemcy, jak dotychczas, nie chcą się odwrócić od polityki, którą prowadzi, ale chcą ją zmodyfikować.

W tym celu Niemcy, jak dotychczas, nie chcą się odwrócić od polityki, którą prowadzi, ale chcą ją zmodyfikować. W tym celu Niemcy, jak dotychczas, nie chcą się odwrócić od polityki, którą prowadzi, ale chcą ją zmodyfikować.

W tym celu Niemcy, jak dotychczas, nie chcą się odwrócić od polityki, którą prowadzi, ale chcą ją zmodyfikować. W tym celu Niemcy, jak dotychczas, nie chcą się odwrócić od polityki, którą prowadzi, ale chcą ją zmodyfikować.

W tym celu Niemcy, jak dotychczas, nie chcą się odwrócić od polityki, którą prowadzi, ale chcą ją zmodyfikować. W tym celu Niemcy, jak dotychczas, nie chcą się odwrócić od polityki, którą prowadzi, ale chcą ją zmodyfikować.

W tym celu Niemcy, jak dotychczas, nie chcą się odwrócić od polityki, którą prowadzi, ale chcą ją zmodyfikować. W tym celu Niemcy, jak dotychczas, nie chcą się odwrócić od polityki, którą prowadzi, ale chcą ją zmodyfikować.

W tym celu Niemcy, jak dotychczas, nie chcą się odwrócić od polityki, którą prowadzi, ale chcą ją zmodyfikować. W tym celu Niemcy, jak dotychczas, nie chcą się odwrócić od polityki, którą prowadzi, ale chcą ją zmodyfikować.

W tym celu Niemcy, jak dotychczas, nie chcą się odwrócić od polityki, którą prowadzi, ale chcą ją zmodyfikować. W tym celu Niemcy, jak dotychczas, nie chcą się odwrócić od polityki, którą prowadzi, ale chcą ją zmodyfikować.

W tym celu Niemcy, jak dotychczas, nie chcą się odwrócić od polityki, którą prowadzi, ale chcą ją zmodyfikować. W tym celu Niemcy, jak dotychczas, nie chcą się odwrócić od polityki, którą prowadzi, ale chcą ją zmodyfikować.

W tym celu Niemcy, jak dotychczas, nie chcą się odwrócić od polityki, którą prowadzi, ale chcą ją zmodyfikować. W tym celu Niemcy, jak dotychczas, nie chcą się odwrócić od polityki, którą prowadzi, ale chcą ją zmodyfikować.

W tym celu Niemcy, jak dotychczas, nie chcą się odwrócić od polityki, którą prowadzi, ale chcą ją zmodyfikować. W tym celu Niemcy, jak dotychczas, nie chcą się odwrócić od polityki, którą prowadzi, ale chcą ją zmodyfikować.

W tym celu Niemcy, jak dotychczas, nie chcą się odwrócić od polityki, którą prowadzi, ale chcą ją zmodyfikować. W tym celu Niemcy, jak dotychczas, nie chcą się odwrócić od polityki, którą prowadzi, ale chcą ją zmodyfikować.

W tym celu Niemcy, jak dotychczas, nie chcą się odwrócić od polityki, którą prowadzi, ale chcą ją zmodyfikować. W tym celu Niemcy, jak dotychczas, nie chcą się odwrócić od polityki, którą prowadzi, ale chcą ją zmodyfikować.

dnowo - wschodniej" pod kierownictwem Stanów Zjednoczonych z udziałem niektórych mocarstw kolonialnych i ich najbardziej posłusznych satelitów. Świadczy o tym również fakt zwolnienia konferencji wojskowej w Waszyngtonie z udziałem USA, Anglii, Francji, Australii i Nowej Zelandii. Wiadzą się z tymi faktami wysiłki rządu amerykańskiego, który pragnie nie dopuścić do uregulowania kwestii indochińskiej na konferencji genewskiej, wysiłki podjęte najwyraźniej z rozkazu obcych kół agresywnych.

Jeśli chodzi o ZSRR, to uważa on, że położenie kresu działaniom wojennym w Indochinach nie powinno być krótką przerwą, po której nastąpi wznowienie albo może rozszerzenie wojny, lecz ustanowieniem trwałego pokoju. Dlatego też uważamy, że konferencja genewska powinna rozwiązać zarówno problemy militarne, jak i polityczne.

Jeśli chodzi o ZSRR, to uważa on, że położenie kresu działaniom wojennym w Indochinach nie powinno być krótką przerwą, po której nastąpi wznowienie albo może rozszerzenie wojny, lecz ustanowieniem trwałego pokoju. Dlatego też uważamy, że konferencja genewska powinna rozwiązać zarówno problemy militarne, jak i polityczne.

Jeśli chodzi o ZSRR, to uważa on, że położenie kresu działaniom wojennym w Indochinach nie powinno być krótką przerwą, po której nastąpi wznowienie albo może rozszerzenie wojny, lecz ustanowieniem trwałego pokoju. Dlatego też uważamy, że konferencja genewska powinna rozwiązać zarówno problemy militarne, jak i polityczne.

Jeśli chodzi o ZSRR, to uważa on, że położenie kresu działaniom wojennym w Indochinach nie powinno być krótką przerwą, po której nastąpi wznowienie albo może rozszerzenie wojny, lecz ustanowieniem trwałego pokoju. Dlatego też uważamy, że konferencja genewska powinna rozwiązać zarówno problemy militarne, jak i polityczne.

Jeśli chodzi o ZSRR, to uważa on, że położenie kresu działaniom wojennym w Indochinach nie powinno być krótką przerwą, po której nastąpi wznowienie albo może rozszerzenie wojny, lecz ustanowieniem trwałego pokoju. Dlatego też uważamy, że konferencja genewska powinna rozwiązać zarówno problemy militarne, jak i polityczne.

Jeśli chodzi o ZSRR, to uważa on, że położenie kresu działaniom wojennym w Indochinach nie powinno być krótką przerwą, po której nastąpi wznowienie albo może rozszerzenie wojny, lecz ustanowieniem trwałego pokoju. Dlatego też uważamy, że konferencja genewska powinna rozwiązać zarówno problemy militarne, jak i polityczne.

Jeśli chodzi o ZSRR, to uważa on, że położenie kresu działaniom wojennym w Indochinach nie powinno być krótką przerwą, po której nastąpi wznowienie albo może rozszerzenie wojny, lecz ustanowieniem trwałego pokoju. Dlatego też uważamy, że konferencja genewska powinna rozwiązać zarówno problemy militarne, jak i polityczne.

Jeśli chodzi o ZSRR, to uważa on, że położenie kresu działaniom wojennym w Indochinach nie powinno być krótką przerwą, po której nastąpi wznowienie albo może rozszerzenie wojny, lecz ustanowieniem trwałego pokoju. Dlatego też uważamy, że konferencja genewska powinna rozwiązać zarówno problemy militarne, jak i polityczne.

Jeśli chodzi o ZSRR, to uważa on, że położenie kresu działaniom wojennym w Indochinach nie powinno być krótką przerwą, po której nastąpi wznowienie albo może rozszerzenie wojny, lecz ustanowieniem trwałego pokoju. Dlatego też uważamy, że konferencja genewska powinna rozwiązać zarówno problemy militarne, jak i polityczne.

Jeśli chodzi o ZSRR, to uważa on, że położenie kresu działaniom wojennym w Indochinach nie powinno być krótką przerwą, po której nastąpi wznowienie albo może rozszerzenie wojny, lecz ustanowieniem trwałego pokoju. Dlatego też uważamy, że konferencja genewska powinna rozwiązać zarówno problemy militarne, jak i polityczne.

Jeśli chodzi o ZSRR, to uważa on, że położenie kresu działaniom wojennym w Indochinach nie powinno być krótką przerwą, po której nastąpi wznowienie albo może rozszerzenie wojny, lecz ustanowieniem trwałego pokoju. Dlatego też uważamy, że konferencja genewska powinna rozwiązać zarówno problemy militarne, jak i polityczne.

nych jest czuwanie nad wprowadzeniem w życie specjalnych zarządzeń w terenie, dotyczących wykonywania warunków układu o zaprzestaniu działań wojennych.

Zarządzenia te obejmują: kontrolę w celu zapewnienia równowagi i powszechnego zaprzestania ognia, wykonanie planu ustalenia stref oraz przegrupowania sił zbrojnych obu stron, uregulowanie w drodze rokowań między przedstawicielami wojskowymi obu stron - innych kwestii związanych z pogwałceniem warunków układu.

Nasusza się pytanie, jak należy postąpić, jeśli w tych komisjach lub też między nimi nie będzie zgody w tej czy innej sprawie, inaczej mówiąc, do jakiego organu można będzie się odwołać w wypadku rozbieżności zdań w komisjach.

Nie trudno odpowiedzieć na to pytanie, jeśli się weźmie za punkt wyjścia wspomnianą propozycję, że niektóre państwa powinny gwarantować wykonanie układu w sprawie zaprzestania działań wojennych w Indochinach.

Oznacza to, że w razie potrzeby państwa gwarantujące

francuskiej mają stan, jak E. Daladier: - Rząd ten nie chce się zaufaniem narodu. Fakty wykazywały, że można by tylko potraktować jako karykaturę miejskie i prowincjonalne wybory w takim okręgu, jak np. Huc, z ludnością liczącą 250-300 tysięcy. Prawo głosu przysługujące 7-8 tys. wyborców i nawet oni nie głosowali na kandydatów Jego Cesarskiej Mości Bao Dala.

W związku z tym dwie kwestie zasadnicze mają szczególne doniosłe znaczenie. Pierwsza dotyczy stosunków między Francją i państwami indochińskimi, druga zaś dotyczy wewnętrznej sytuacji politycznej w państwach indochińskich.

Delegacja radziecka uważa, że przedstawiciele państw indochińskich w sprawie stosunków z Francją stwarzają niezbędne przesłanki przyjaznego uregulowania tego problemu między zainteresowanymi stronami pod warunkiem, iż Francja również dąży do takiego uregulowania.

Słyszeliśmy tu o oświadczeniu, iż Francja wyraża gotowość uznania niepodległości Vietnamskiej Republiki Demokratycznej i innych państw indochińskich oraz należytą zapewnienia ich suwerenności i interesów narodowych. Z drugiej strony wiemy, iż rząd Vietnamskiej Republiki Demokratycznej wyraził gotowość rozpatrzenia kwestii przyłączenia się do zasadzie dobrowoliści do Unii Francuskiej. Skoro obie strony oświadczają, iż możliwe jest uregulowanie problemu wzajemnych stosunków w oparciu o uznanie zasad wolności i niepodległości, wydawałoby się, że rozwiązanie tego problemu nie powinno napotykać trudności nie do przewidywania.

Uregulowanie bowiem wewnętrznej sytuacji politycznej w Indochinach i w pozostałych państwach indochińskich ma również wielkie znaczenie.

Słyszeliśmy tu, co mówił przedstawiciel baodaiowski w sprawie uregulowania wewnętrznej sytuacji politycznej w Indochinach i w pozostałych państwach indochińskich, ma również wielkie znaczenie.

Słyszeliśmy tu, co mówił przedstawiciel baodaiowski w sprawie uregulowania wewnętrznej sytuacji politycznej w Indochinach i w pozostałych państwach indochińskich, ma również wielkie znaczenie.

Słyszeliśmy tu, co mówił przedstawiciel baodaiowski w sprawie uregulowania wewnętrznej sytuacji politycznej w Indochinach i w pozostałych państwach indochińskich, ma również wielkie znaczenie.

Słyszeliśmy tu, co mówił przedstawiciel baodaiowski w sprawie uregulowania wewnętrznej sytuacji politycznej w Indochinach i w pozostałych państwach indochińskich, ma również wielkie znaczenie.

Słyszeliśmy tu, co mówił przedstawiciel baodaiowski w sprawie uregulowania wewnętrznej sytuacji politycznej w Indochinach i w pozostałych państwach indochińskich, ma również wielkie znaczenie.

Słyszeliśmy tu, co mówił przedstawiciel baodaiowski w sprawie uregulowania wewnętrznej sytuacji politycznej w Indochinach i w pozostałych państwach indochińskich, ma również wielkie znaczenie.

stają się instancją, do której należy się odwołać.

W toku dyskusji nad sprawą przywrócenia pokoju w Indochinach wyłoniła się kwestia, czy decyzja w sprawie zaprzestania działań wojennych oraz ustalenia odpowiednich warunków rozejmu ma dotyczyć wszystkich trzech państw w Indochinach. W kwestii tej ujawniły się różnice zdań między uczestnikami konferencji. Delegacja radziecka wychodzi z założenia, że stojmy przed zadaniem przywrócenia pokoju w całym Indochinach, jak to przewiduje komunikat berliński.

Przedstawiciele Laosu i Kambodży, obecni na naszej konferencji, są innego zdania. Przedstawiciel rządu Bao Dala, który znajduje się wśród nas, również jest gotów zaprzeczyć, że w Indochinach istnieje ruch narodowy - wyzwolenia, chociaż bezpodstawnie tego rodzaju twierdzenia jest dla nas wszystkich jasne.

Można śmiało powiedzieć, że tego rodzaju oświadczenia nie odzwierciedlają obecnej sytuacji, ani nie są wyrazem prawdziwej wiary z narodem, że powszechnie znane fakty są w nich bezpodstawnie negowane.

Przywrócenie pokoju w Indochinach nie można ograniczyć wyłącznie do problemów wojskowych. Jest rzeczą całkowicie jasną, że zadanie przywrócenia trwałego pokoju w Indochinach wymaga uregulowania problemów politycznych. Podkreśliła to kilkakrotnie delegacja radziecka w swych oświadczeniach, w których poparta propozycję zgłoszoną na konferencji genewskiej przez Vietnamską Republikę Demokratyczną.

W związku z tym dwie kwestie zasadnicze mają szczególne doniosłe znaczenie. Pierwsza dotyczy stosunków między Francją i państwami indochińskimi, druga zaś dotyczy wewnętrznej sytuacji politycznej w państwach indochińskich.

Delegacja radziecka uważa, że przedstawiciele państw indochińskich w sprawie stosunków z Francją stwarzają niezbędne przesłanki przyjaznego uregulowania tego problemu między zainteresowanymi stronami pod warunkiem, iż Francja również dąży do takiego uregulowania.

Słyszeliśmy tu o oświadczeniu, iż Francja wyraża gotowość uznania niepodległości Vietnamskiej Republiki Demokratycznej i innych państw indochińskich oraz należytą zapewnienia ich suwerenności i interesów narodowych. Z drugiej strony wiemy, iż rząd Vietnamskiej Republiki Demokratycznej wyraził gotowość rozpatrzenia kwestii przyłączenia się do zasadzie dobrowoliści do Unii Francuskiej. Skoro obie strony oświadczają, iż możliwe jest uregulowanie problemu wzajemnych stosunków w oparciu o uznanie zasad wolności i niepodległości, wydawałoby się, że rozwiązanie tego problemu nie powinno napotykać trudności nie do przewidywania.

Uregulowanie bowiem wewnętrznej sytuacji politycznej w Indochinach i w pozostałych państwach indochińskich ma również wielkie znaczenie.

Słyszeliśmy tu, co mówił przedstawiciel baodaiowski w sprawie uregulowania wewnętrznej sytuacji politycznej w Indochinach i w pozostałych państwach indochińskich, ma również wielkie znaczenie.

Słyszeliśmy tu, co mówił przedstawiciel baodaiowski w sprawie uregulowania wewnętrznej sytuacji politycznej w Indochinach i w pozostałych państwach indochińskich, ma również wielkie znaczenie.

Słyszeliśmy tu, co mówił przedstawiciel baodaiowski w sprawie uregulowania wewnętrznej sytuacji politycznej w Indochinach i w pozostałych państwach indochińskich, ma również wielkie znaczenie.

Słyszeliśmy tu, co mówił przedstawiciel baodaiowski w sprawie uregulowania wewnętrznej sytuacji politycznej w Indochinach i w pozostałych państwach indochińskich, ma również wielkie znaczenie.

Słyszeliśmy tu, co mówił przedstawiciel baodaiowski w sprawie uregulowania wewnętrznej sytuacji politycznej w Indochinach i w pozostałych państwach indochińskich, ma również wielkie znaczenie.

Słyszeliśmy tu, co mówił przedstawiciel baodaiowski w sprawie uregulowania wewnętrznej sytuacji politycznej w Indochinach i w pozostałych państwach indochińskich, ma również wielkie znaczenie.

Słyszeliśmy tu, co mówił przedstawiciel baodaiowski w sprawie uregulowania wewnętrznej sytuacji politycznej w Indochinach i w pozostałych państwach indochińskich, ma również wielkie znaczenie.

jest niezbędne ze względu na sytuację powstałą w Indochinach. W tym celu moglibyśmy przyjąć taką procedurę, która by pozwoliła na równoległe rozpatrywanie zagadnień zarówno wojskowych, jak i politycznych na posiedzeniach poświęconych na przemian zagadnieniom wojskowym i politycznym:

2. rozpatrzenie przedłożonych zagadnień dotyczących zaprzestania działań wojennych i niepodległości trzech państw indochińskich i przeprowadzenia w tych państwach wolnych wyborów, jak również wycofania wszystkich obcych wojsk z terytorium Indochin;

3. zapewnienie bezpośredniego kontaktu między przedstawicielami obu stron w celu omówienia zagadnień politycznych, co mogłoby mieć pozytywne znaczenie i ułatwiłoby osiągnięcie odpowiedniego porozumienia w tych sprawach.

Wielkie zwycięstwo mas pracujących ZSRR i innych krajów koczujących. Pod sztandarem socjalizmu - powiedział Louis Saillant - ukazują perspektywę wszystkim ludziom pracy. Radzieckie związki zawodowe są natchnieniem dla wielkiej światowej organizacji związkowej w jej walce o rozszerzenie i umocnienie jedności mas pracujących.

Wśród owacyjnych oklasków Louis Saillant przekazał prezydentowi Związku radzieckiego S. F. B. S. Saillant, oświadczył, że jest on symbolem niezwykłej siły międzynarodowej solidarności robotniczej, symbolem uczuć braterstwa ludzi pracy całego świata dla swoich sióstr i braci - mas pracujących wielkiego Związku Radzieckiego.

W imieniu delegatów na Zjazd przewodniczący WCPSP, N. Swernik, złożył podziękowanie Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Przyjmujemy ten sztandar - powiedział Swernik - jako symbol walki o jedność klasy robotniczej. Wyraża uczucia wszystkich związków, uczucia wszystkich związków, gdy powiem, że radzieckie związki zawodowe wiernie stwarzają międzynarodowemu proletariackiemu zawiesz były i pozostaną nadal w pierwszym szeregu bojowników o umocnienie jedności międzynarodowego ruchu robotniczego, o umocnienie przyjaźni między narodami, o pokój na całym świecie.

„St. Louis Post Dispatch“ pisze: „Zdaniem naszym, wojna indochińska jest wojną, od której powinniśmy się trzymać z dala“. Krytykując amerykański projekt utworzenia agresywnego bloku w Azji południowo-wschodniej, dziennik stwierdza: „Pakt, który miałby stać się jedynie wygodnym pretekstem przystąpienia USA do wojny indochińskiej, powinien być stanowczo odrzucony“. Dziennik wypowiada się również za przyjęciem Chin Ludowych do ONZ.

Charakteryzując politykę dyplomacji brytyjskiej „Sunday Times“ pisze: „Polityka ta opiera się dziś na tezie, że udział Wielkiej Brytanii w wojnie indochińskiej jest wykluczony zarówno ze względów politycznych, jak wojskowych i moralnych. Nie można utrzymać pozycji indochińskiej, o ile straci się poparcie krajów azjatyckich“.

Podkreślając, że najgorliwszym inspiratorem agresywnej akcji amerykańskiej w Azji południowo - wschodniej jest szef połączonych sztabów, admirał Radford, Lippman stwierdza: „Nie ma sensu mówić o wspólnym frontie (mocarstwach zachodnich), o ile jego wojskowym przewidywaniem byłoby Radford. Nie może on doprowadzić koalicji, ponieważ pragnąłby maszerować tam, dokąd nie chce się większość Amerykanów, żaden Europejczyk i żadne większe państwo w Azji“.

„Manchester Guardian“ pisze, iż „propozycja ministra Mołotowa zachęcająca do dalszych prób osiągnięcia porozumienia“.

Charakteryzując politykę dyplomacji brytyjskiej „Sunday Times“ pisze: „Polityka ta opiera się dziś na tezie, że udział Wielkiej Brytanii w wojnie indochińskiej jest wykluczony zarówno ze względów politycznych, jak wojskowych i moralnych. Nie można utrzymać pozycji indochińskiej, o ile straci się poparcie krajów azjatyckich“.

Podkreślając, że najgorliwszym inspiratorem agresywnej akcji amerykańskiej w Azji południowo - wschodniej jest szef połączonych sztabów, admirał Radford, Lippman stwierdza: „Nie ma sensu mówić o wspólnym frontie (mocarstwach zachodnich), o ile jego wojskowym przewidywaniem byłoby Radford. Nie może on doprowadzić koalicji, ponieważ pragnąłby maszerować tam, dokąd nie chce się większość Amerykanów, żaden Europejczyk i żadne większe państwo w Azji“.

„Manchester Guardian“ pisze, iż „propozycja ministra Mołotowa zachęcająca do dalszych prób osiągnięcia porozumienia“.

Charakteryzując politykę dyplomacji brytyjskiej „Sunday Times“ pisze: „Polityka ta opiera się dziś na tezie, że udział Wielkiej Brytanii w wojnie indochińskiej jest wykluczony zarówno ze względów politycznych, jak wojskowych i moralnych. Nie można utrzymać pozycji indochińskiej, o ile straci się poparcie krajów azjatyckich“.

Podkreślając, że najgorliwszym inspiratorem agresywnej akcji amerykańskiej w Azji południowo - wschodniej jest szef połączonych sztabów, admirał Radford, Lippman stwierdza: „Nie ma sensu mówić o wspólnym frontie (mocarstwach zachodnich), o ile jego wojskowym przewidywaniem byłoby Radford. Nie może on doprowadzić koalicji, ponieważ pragnąłby maszerować tam, dokąd nie chce się większość Amerykanów, żaden Europejczyk i żadne większe państwo w Azji“.

XI Zjazd Związków Zaw. ZSRR

Radzieckie Związki Zawodowe są natchnieniem dla mas pracujących całego świata

Na pierwszym plenarnym posiedzeniu XI Zjazdu Związków Zawodowych ZSRR - 7 bm., po referacie sprawozdawczym przewodniczący WCPSP N. Swernik - złożył sprawozdanie przewodniczący Centralnej Komisji Rewizyjnej, J. Sawkow.

Następnego dnia toczyła się dyskusja nad obur referatami. Przewodniczący KC Związków Zawodowych Robotników Przemysłu Węglowego, I. Rososzczinski, mówił o życiu i pracy górników radzieckich, o tym, jak dzięki mechanizacji wzrasta z roku na rok wydobyte węgla. W 1953 r. wydobyto w ZSRR 320 milionów ton, tj. dwa razy więcej niż w 1940 r. Mówca przytoczył fakty świadczące o podniesieniu się stopy życiowej górników. Na same tylko bezpieczeństwo i higienę pracy wydano w ciągu ostatnich trzech lat około 1 miliard rubli.

P. Jelanow - przewodniczący KC Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Metalu Związanych stwierdził, że we wszystkich hutach podjęto poważne kroki w kierunku stosowania najnowszych technik maszyn i doskonałej technologii automatyzacji i mechanizacji procesów produkcyjnych. W 1953 r. wykorzystywanie powierzchni użytkowej wielkich pieców zwiększyło się o 19,5 proc.

Serdce witali zebrani sekretarza generalnego Światowej Federacji Związków Zawodowych. Mówca przytoczył fakty świadczące o podniesieniu się stopy życiowej górników. Na same tylko bezpieczeństwo i higienę pracy wydano w ciągu ostatnich trzech lat około 1 miliard rubli.

P. Jelanow - przewodniczący KC Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Metalu Związanych stwierdził, że we wszystkich hutach podjęto poważne kroki w kierunku stosowania najnowszych technik maszyn i doskonałej technologii automatyzacji i mechanizacji procesów produkcyjnych. W 1953 r. wykorzystywanie powierzchni użytkowej wielkich pieców zwiększyło się o 19,5 proc.

Serdce witali zebrani sekretarza generalnego Światowej Federacji Związków Zawodowych. Mówca przytoczył fakty świadczące o podniesieniu się stopy życiowej górników. Na same tylko bezpieczeństwo i higienę pracy wydano w ciągu ostatnich trzech lat około 1 miliard rubli.

P. Jelanow - przewodniczący KC Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Metalu Związanych stwierdził, że we wszystkich hutach podjęto poważne kroki w kierunku stosowania najnowszych technik maszyn i doskonałej technologii automatyzacji i mechanizacji procesów produkcyjnych. W 1953 r. wykorzystywanie powierzchni użytkowej wielkich pieców zwiększyło się o 19,5 proc.

Serdce witali zebrani sekretarza generalnego Światowej Federacji Związków Zawodowych. Mówca przytoczył fakty świadczące o podniesieniu się stopy życiowej górników. Na same tylko bezpieczeństwo i higienę pracy wydano w ciągu ostatnich trzech lat około 1 miliard rubli.

P. Jelanow - przewodniczący KC Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Metalu Związanych stwierdził, że we wszystkich hutach podjęto poważne kroki w kierunku stosowania najnowszych technik maszyn i doskonałej technologii automatyzacji i mechanizacji procesów produkcyjnych. W 1953 r. wykorzystywanie powierzchni użytkowej wielkich pieców zwiększyło się o 19,5 proc.

Serdce witali zebrani sekretarza generalnego Światowej Federacji Związków Zawodowych. Mówca przytoczył fakty świadczące o podniesieniu się stopy życiowej górników. Na same tylko bezpieczeństwo i higienę pracy wydano w ciągu ostatnich trzech lat około 1 miliard rubli.

P. Jelanow - przewodniczący KC Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Metalu Związanych stwierdził, że we wszystkich hutach podjęto poważne kroki w kierunku stosowania najnowszych technik maszyn i doskonałej technologii automatyzacji i mechanizacji procesów produkcyjnych. W 1953 r. wykorzystywanie powierzchni użytkowej wielkich pieców zwiększyło się o 19,5 proc.

Serdce witali zebrani sekretarza generalnego Światowej Federacji Związków Zawodowych. Mówca przytoczył fakty świadczące o podniesieniu się stopy życiowej górników. Na same tylko bezpieczeństwo i higienę pracy wydano w ciągu ostatnich trzech lat około 1 miliard rubli.

P. Jelanow - przewodniczący KC Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Metalu Związanych stwierdził, że we wszystkich hutach podjęto poważne kroki w kierunku stosowania najnowszych technik maszyn i doskonałej technologii automatyzacji i mechanizacji procesów produkcyjnych. W 1953 r. wykorzystywanie powierzchni użytkowej wielkich pieców zwiększyło się o 19,5 proc.

Serdce witali zebrani sekretarza generalnego Światowej Federacji Związków Zawodowych. Mówca przytoczył fakty świadczące o podniesieniu się stopy życiowej górników. Na same tylko bezpieczeństwo i higienę pracy wydano w ciągu ostatnich trzech lat około 1 miliard rubli.

P. Jelanow - przewodniczący KC Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Metalu Związanych stwierdził, że we wszystkich hutach podjęto poważne kroki w kierunku stosowania najnowszych technik maszyn i doskonałej technologii automatyzacji i mechanizacji procesów produkcyjnych. W 1953 r. wykorzystywanie powierzchni użytkowej wielkich pieców zwiększyło się o 19,5 proc.

Serdce witali zebrani sekretarza generalnego Światowej Federacji Związków Zawodowych. Mówca przytoczył fakty świadczące o podniesieniu się stopy życiowej górników. Na same tylko bezpieczeństwo i higienę pracy wydano w ciągu ostatnich trzech lat około 1 miliard rubli.

P. Jelanow - przewodniczący KC Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Metalu Związanych stwierdził, że we wszystkich hutach podjęto poważne kroki w kierunku stosowania najnowszych technik maszyn i doskonałej technologii automatyzacji i mechanizacji procesów produkcyjnych. W 1953 r. wykorzystywanie powierzchni użytkowej wielkich pieców zwiększyło się o 19,5 proc.

Głosy prasy zachodniej o konferencji genewskiej

Komentując przebieg rokowań w Genewie prasa brytyjska przyznaje, iż delegacje krajów obok pokoju dążą do osiągnięcia porozumienia i pokojowego rozwiązania problemów koreańskich i indochińskich.

London. Zdaniem dyplomatycznym komentarza pisma „Sunday Times“, ostatnie propozycje ministra Mołotowa w sprawie Korei „stanowią próbę jak najszybs

Były tylko na pokazie...

Były w kwiaty, groszki, były gładkie, ładne, modne, twarzowe i... niedrogie. Kobiety obecnym na pokazie mody wiosenno-letniej, zorganizowanym zimą przez Centralę Odzieżową i Centralny Zarząd Przemysłu Odzieżowego, aż się oczyli śmiały na widok pięknych modeli sukienek uszytych z jedwabów, wstęgi i kretonów. Niszedła z nich wyobrażała już sobie, jak będzie ładnie wyglądała, idąc w efektywnej sukience, uszytej z wstęgi drukowanej w ludowe wzory. Inna już wtedy postanowiła sobie kupić praktyczny komplet płaszczy, mężczyźni zachwycali się wiatrówkami z popeliny.

szukać chęć ze świeca...

W łódzkich sklepach konfekcyjnych i magazynach nie z owych pięknych wzorów jeszcze nie znalazł się. Prócz łódzianki od dwóch miesięcy dopytują się o efektywne sukienki i spodnie z wstęgi, o eleganckie suknie jedwabne, o wdzianka itp. letnią konfekcję. Na pytania klientów ekspedientki bezzadanie rozkładają ręce i odpowiadają: „Nie mamy jeszcze tych rzeczy”.

Z RUMIENIEM WSTYDU...

Pokazują klientom to, co mają w sklepach. W ogromnym sklepie konfekcyjnym ZSS przy ul. Piotrkowskiej 53 całe bogactwo letniej konfekcji stanowią kilkanaście letnich sukienek, kilka podomków i dziecięcych sukieneczek, które, niestety, nie znajdują nabywców. Nic dziwnego, te letnie sukienki pochodzą z produkcji roku 1950.

W sklepie MHD nr 424 przy ul. Piotrkowskiej 13 wisi kilka niemiłych sukienek w groszki. Są tu jeszcze komplety płaszczy, które ze względu na „przedpotopowy” fason i materiał, z jakiego są uszyte, należałyby raczej umieścić w muzeum osobliwości, a nie na półkach dużego sklepu konfekcyjnego.

SLUSZNE PRETENSJE NASZYCH NAJMŁODSZYCH

O letnich potrzebach dzieci w tym roku zapomniało zupełnie. Niewątpliwie „Spółnota Pracy”, która głównie zaopatruje sklepy w konfekcję dziecięcą, wychodzi z założenia, że nie warto się tak „drobnymi” sprawami zajmować.

To i owo z mojego notatnika

— Księgowość produkcyjna? Cóż to takiego? Kto to widział? — Księgowość produkcyjna? I w ogóle, my, ludzie z produkcji, żadnej buchalterii nie potrzebujemy...

— Muszę jednak was uprzedzić, towarzysze, że bezdennie musieliście uczyć się buchalterii.

— Co, ja, stary dziewiarz, mam zostać księgowym?

— Przecież Chodzi tylko o to, żebyście poznali pewne reguły księgowości, bo będzie wam ona potrzebna.

— Nigdy...

— Jak sadzicie, czy dał się przekonać? Oczywiście, bo ja, jak i tak tysiącom dziewcząt, leży na sercu dobro produkcji, dobro zakładów. Zależy im, aby na coraz wyższy poziom podnosiła się organizacja pracy, zaś droga ku temu prowadzi m. in. przez zastosowanie wewnętrznej rozrachunku gospodarczego.

Departament Organizacji Przemysłowej Ministerstwa Przemysłu Lekkiego opracował instrukcję umożliwiającą rozpoczęcie przygotowania w zakładach do przejścia na rozrachunek wewnętrzny. Na razie nowy ten system wprowadza się w ZPDZ im. Rychnińskiego i ZPDZ im. Konopnickiej.

Jakie przynosi on korzyści? Przede wszystkim daje możliwość prowadzenia dokładnej kontroli pobranej produkcji, po której ustaleniu ilości odpadków, a następnie w dokładnym wyliczeniu efektów ekonomicznych, uzyskanych przez dany oddział produkcyjny czy zespół. Pozwoli to do dokładnej oceny pracy poszczególnych grup, zespołów i oddziałów.

Jak z tego wynika — sprawa jest bardzo ważna. Niestety, nie znalazła ona jeszcze należytego zrozumienia u szeregu części aktywów gospodarczych. Faktem jest bowiem, że wcielanie w życie instrukcji MPR idzie w ZPDZ im. Rychnińskiego bardzo opornie. Dużo lepiej jest w ZPDZ im. Konopnickiej, choć i tam nie wszystko „gra”.

Krażą też wieści, iż niektórzy kierownicy działów i dyrektorzy nie czytali nawet instrukcji (Ale chyba to nie prawda?).

A więc, „frontem do buchalterii”, towarzysze dziewiarz!

wać. Dlatego też w sklepach nie ma zupełnie letniej konfekcji dziecięcej. Prócz matki szukają kretonowych płaszczy, opaleczki, sukieneczek, drelchowych spodenek itp. Spółdzielnie produkujące konfekcję dziecięcą nie wysyłają się zupełnie na to, by dobrać



Śliczne sukienki na lato prawdziwa! Cena ich wynosi około 90 zł, tanie więc, ładne i praktyczne. Szkoda tylko, że Centrala Odzieżowa demonstrowała je tylko na pokazie, bowiem do tej pory nie ma ich w sklepach.

właściwy rodzaj materiału. Wychodzą z założenia, że i tak na to, co wyprodukują, zawsze znajdą chętnych nabywców.

W KOLIZJI Z MODĄ

W „Modzie”, w „Przeglądzie” i w innych ilustrowanych kobiecich pismach pisze się, że w tym roku modne są kostiumy kapeluszowe gładkie, jednoczęściowe. Tymczasem w naszych sklepach można nabyć tylko kostiumy dwuczęściowe i to bez żadnego wyboru — bardo w żółte paski.

Komu wierzyć, co robić? Kobiety są zdezorientowane tym wszystkim. Co innego widziały na pokazie, a co innego jest w sklepach. Jedną tylko Centrala Odzieżowa jest zadowolona.

SZYBKO UPEŁNIENIA SIĘ REMANENTY

Pracownicy Centrali Odzieżowej z zadowoleniem zacierają ręce, bo przecież z magazynów pozbywała się towarów, które od lat zalegały półki. To, że są już niemożliwe — nie szkodzi, znajdują się tańcy, co kupią!

Tego rodzaju upylenianie remanentów jest jedną z przyczyn, że nie z nowych rzeczy nie trafia do rąk konsumentów. Jasne, że konkurencja starego z nowym byłaby niewspółmierna i nikt by nie kupował fasonów sprzed 5 lat. Ale gdzie jest troska o zaspokojenie potrzeb konsumenta? Czy ten system wzbudza wśród szerokiej rzeszy kupujących zaufanie do gotowej konfekcji?

Wprawdzie jest już czerwien, mamy lato w pełni, ale nie jest jeszcze za późno, aby sklepy jak najszybciej zaopatrzyć w takie rzeczy. Jak letnie sukienki, płaszcze, komplety, jasne garnitury i kostiumy, dziecięce ubranka itp. letnią konfekcję. Chcemy i mamy prawo ubierać się ładnie i modnie i o tym, towarzysze z Centrali Odzieżowej, zapominacie nie wolno!

J. STEPIŃAK

Marnuje się surowiec

W niektórych oddziałach ZPDZ im. Dąbrowskiego nie dzieje się, np. w cwierni marnuje się cenny surowiec. Niektóre cewilczki, jak np. Zakrzewska i Gruszczyńska, ściągają do odpadków żelazną siatkę przedzie, zamiast ją przecieć. Majstrowie patrzą na to przez palce i nie uświadamiają robotnic o szkodliwych skutkach marnotrawstwa.

Niektóre dzieje się o skutek niewłaściwego krowienia marnuje się gotowa dzianina. Duża bolączką oddziału wykończalni jest gromadzenie masy produkcyjnej gotowej. Robotnicy zatrudnieni w tym oddziale mają bardzo utrudnioną pracę z powodu ciasnoty i narzekają na Centralę Odzieżową, że nie zabiera gotowej produkcji.

Nie jest to jednak wina Centrali Odzieżowej, tylko kierownictwa zakładów. Bielizna bowiem została wykonana w jednakowych rozmiarach, a jak wiemy, konsumenci potrzebują różne rozmiary. Tego samego zdania jest również Centrala Odzieżowa, która wymaga przestrzegania zaplanowanych rozmiarów bielizny.

N. N.

Z problematyki konferencji partyjnych

Bez pracy politycznej nie ma trwałych sukcesów

Rok 1953. Załoga ZPB im. Marchlewskiego — zajmuje miejsce we współzawodnictwie międzyzakładowym, zdobywając na własność przedchodnie sztandary CRZZ i ZG Związku Zaw. Włóknarzy. W roku 1953 załoga ZPB im. Marchlewskiego wyprodukowała o 16 proc. więcej niż w roku 1952 tkanin surowych i o 21 proc. więcej tkanin gotowych, wykonując dzięki temu ogólnozakładowy plan produkcji już w dniu 12 grudnia. Dzięki obniżeniu kosztów własnych i oszczędnościom, zakłady wygospodarowały 84 miliony złotych, które dodatkowo wpłaciły do skarbu państwa.

W roku 1953 wydano na utrzymanie przedszkola, żłobka i świetlicy dziecięcej przeszło 1 milion 200 tys. złotych, wybudowano nowy żłobek dla 160 dzieci oraz przedszkole dla 140 dzieci.

Za osiągnięte wyniki produkcyjne zakład otrzymał fundusz zakładowy, z którego 870.000 zł przynależało do budowy zakładowego ośrodka zdrowia. Realizacja zakładowej umowy zbiorowej przyczyniła się do dalszej poprawy BHP oraz warunków socjalno-bytowych i kulturalnych załogi.

Do tych kilku podanych wyżej faktów nie ograniczamy się osiągnięć załogi. Jest ich o wiele więcej. Zdajemy sobie też sprawę, że nie zrodziły się one same, nie przyszły lekko.

Osiągnięcia te były możliwe dzięki kierowniczej roli organizacji partyjnej, która mobilizowała załogę do pokonywania codziennych trudności, do ofiarnej wysiłku w pracy. Dzięki wskazywaniu i pomocy organizacji partyjnej, dzięki przykładowi członków partii, dziesiątki i setki bezpartyjnych członków załogi — patriotów zrozumiałe swoje zadanie i obowiązki. Wyrazem tego, że organizacja partyjna zdobyła sobie autorytet wśród bezpartyjnych mas, jest fakt, iż najlepszy robotnicy wstąpił i wstępuje w szeregi organizacji partyjnej: w okresie od stycznia br. organizacja wzrosła o 361 kandydatów.

O tych poważnych osiągnięciach ZPB im. Marchlewskiego mowa była w referacie na konferencji sprawozdawczo-wyborczej. Słusznie, że i w dyskusji, w której wzięło udział 19 towarzyszy, mówiono o tych osiągnięciach.

Czy jednak dyskusja dała rzeczywisty obraz pracy podstawowej organizacji partyjnej? Towarzysze wprawdzie przyznawali, że w ostatnim czasie osłabła praca partyjna

w zakładzie, co właśnie między innymi zdecydowało, iż Zakłady im. Marchlewskiego w I kwartale br. uatracyły palną pierwszeństwa, zajmując drugie miejsce we współzawodnictwie w przemyśle bawełnianym, brak było jednak jasnego głębszego przebiegu tym faktem. Towarzysze nie wskazywali istotnych źródeł obniżenia w ostatnim czasie poziomu pracy partyjnej, które by radziły, co robić i jak pracować, aby zagwarantować wzrost poziomu pracy masowo-politycznej. Trochę nieśmiało, z zażenowaniem mówiono o błędach w pracy Komitetu Zakładowego. Czy to jest przypadek? Nie. Można śmiało stwierdzić, o czym zresztą mówił w dyskusji dyrektor Zakładów, tow. Stefan Nowak, że sukcesy oszłostki towarzyszy, przysyłali im braki i słabości. W stylu pracy partyjnej dążyli się zaawansować bardzo niebezpieczne metody administracyjne. Nie baliśmy się gołotwin.

Zabrała głos tow. Kędzierska, sekretarz oddziałowej organizacji z wykończalni. Powiedziała ona między innymi: „Zwracałam kilka razy uwagę sekretarzom z Komitetu Zakładowego, że w oddziale naszym jest źle z jakością, że nie są wykonywane plany gątowności. Sekretarz tow. Misiewicz oświadczył mi do dyrektora...”

A jak wyglądała kierownictwa prac oddziałowych organizacji? Weźmy dla przykładu zadanie podniesienia poziomu kierownictwa prac oddziałowych. Z dotychczasowych braków i błędów trzeba było wypracować kierownictwo, które nie znać administracji, lecz pracować ciężej i systematycznie z oddziałowymi organizacjami, grupowymi partijnymi i agitatorami w salach produkcyjnych.

Kierować ich pracą tak, aby wszyscy członkowie partii byli w ścisłym kontakcie z masami bezpartyjnymi, aby wzmocnili bezpartyjnym znaczenie wykonania zadań II Zjazdu partii, aby wyjaśniali, że szybkie podniesienie stopy życiowej jest uzależnione między innymi i od wkładu pracy załogi ZPB im. Marchlewskiego.

Trzeba pamiętać o najważniejszym, o tym, że trwałość sukcesów produkcyjnych uzależniona jest od stałego wzrostu poziomu pracy masowo-politycznej organizacji partyjnej.

H. WRZESIŃSKA

Wiele do życia pozostała praca grup partyjnych. W oddziale przedalni przedalniczek na zbyt dużą ilość pojedynczych. Grupy partyjne w oddziale ruchu i w biurze nie odbywały wcale zebrań, a niektórzy grupowi nie znają nawet robotników, z którymi mają pracować. Zle pracując z bielnika i apretury, gdzie w obecności członków partii mają miejsce jeszcze ciagle kradzieże tkanin. Brak codziennej kontroli działalności grup ze strony egzekutywy oddziałowej organizacji partyjnych, brak analizy pracy grup ze strony Komitetu Zakładowego, wszystko to stało się przyczyną osłabienia pracy grup partyjnych.

Jedną z dalszych, ale nie mniej ważnych przyczyn słabości pracy partyjnej, jest niedostateczny poziom szkolenia ideologicznego. Na przykład frekwencja na szkoleniu w oddziale przedalniczek przedniej osłaga zaledwie 35 proc. Nieliczni słuchacze, przechodzący na zajęcia, nudzą się, bo wykładów nie są przygotowane i nie potrafią zainteresować słuchaczy. Egzekutywa oddziałowej organizacji załamuje bezradnie ręce — „Co robić?”. Egzekutywa KZ wie o tym, ale nie czyni nic, aby pomóc towarzyszom z oddziałowej organizacji.

Przed nowo wybraną egzekutywą organizacji partyjnej ZPB im. Marchlewskiego stoi zadanie podniesienia poziomu kierownictwa prac oddziałowych. Z dotychczasowych braków i błędów trzeba wypracować kierownictwo, które nie znać administracji, lecz pracować ciężej i systematycznie z oddziałowymi organizacjami, grupowymi partijnymi i agitatorami w salach produkcyjnych.

Kierować ich pracą tak, aby wszyscy członkowie partii byli w ścisłym kontakcie z masami bezpartyjnymi, aby wzmocnili bezpartyjnym znaczenie wykonania zadań II Zjazdu partii, aby wyjaśniali, że szybkie podniesienie stopy życiowej jest uzależnione między innymi i od wkładu pracy załogi ZPB im. Marchlewskiego.

Trzeba pamiętać o najważniejszym, o tym, że trwałość sukcesów produkcyjnych uzależniona jest od stałego wzrostu poziomu pracy masowo-politycznej organizacji partyjnej.

H. WRZESIŃSKA

Z doświadczeń budownictwa spółdzielczości produkcyjnej w pow. łowickim

Nie ma dziś takiej gromady w pow. łowickim, w której nie mówiliby się o spółdzielczości produkcyjnej. Wcześniej na wsiach zauważyć można grupki chłopów, kobiet i młodzieży, studiujących statystykę spółdzielni bądź rozmawiających z aktywistami gminnymi lub powiatowymi. Dyskutowali o polityce, o tym, co to jest rolnictwo, hodowli i o tym, co rozwija się i rośnie, promieniując na okolicę — o spółdzielczości produkcyjnej. Aktywiści — partyjni wyjaśniają chłopom znaczenie i wyższość gospodarki zespołowej nad indywidualną oraz jej korzyści dla chłopów.

ROZBITE TEORYJKI O „TRUDNYM” TERENIE

Inaczej to było przed dwoma, trzema laty. Wtedy w powiecie łowickim lansowano teoryjki o tzw. „kulackim” powiecie i wyciągano wnioski, że trudno to rozwijać spółdzielczość produkcyjną. Dlatego zagadnieniem budowy spółdzielni zajmowano się od przypadku do przypadku. Świadczy o tym fakt, że w okresie trzech lat, tj. do końca 1952 r., w pow. łowickim zorganizowano zaledwie 5 spółdzielni produkcyjnych.

Powiat łowicki pozostawał również w tyle za innymi powiatami w realizacji planów obowiązkowych dostaw i w spłaceniu podatku gruntowego.

Sytuacja uległa poprawie dopiero wówczas, kiedy plenum Komitetu Wojewódzkiego obnażyło źródła oportunistycznych teoretycznych i wskazało na konieczność zmiany metod pracy partyjnej, a przede wszystkim na potrzeby realizowania trójjedynych zasad leninowskiej Ułłina pracy z biedotą, wzmocnienie agitacji i propagandy partyjnej, śmiało demaskowanie kulactwa — wszystko to pomogło średniom rolnym chłopom pozbyć się chwiejności i niezdyscyplinowania.

Wyniki nie dały na siebie długo czekać. W końcu ub. roku liczba spółdzielni produkcyjnych w pow. łowickim wzrosła do 13, a w br. zorganizowano dalszych 6 spółdzielni.

PRACUJĄ ZESPOŁOWO

Spółdzielnie zorganizowane w br. w pow. łowickim (za wyjątkiem spółdzielni w Kerkowie, która powstała w polowie maja) przystąpiły do wspólnej uprawy. Z każdym dniem, z każdym tygodniem i miesiącem umacniają się one politycznie i gospodarczo, wykazując na swym przykładzie wyższość gospodarki zespołowej.

(11)

do której w niematemal stopniu przyczyniła się praca agitatorów. Również droga poleceń partyjnych powierzano towarzyszom pracę z robotnikami dojeżdżającymi oraz z zatrudnioną w fabryce młodzieżą.

Pracę z robotnikami zamieszkałymi na wsi prowadzi się na dwóch płaszczyznach. W dziedzinie wyszkolenia zawodowego oraz podnoszenia poziomu politycznego robotników. Pracę tę prowadzi się w Zawierciu i w świetlicy, w hotelu robotniczym, nawet w poczekalni oddziałowej PKS, jak również w miejscu zamieszkania robotników. Niemal co niedziela towarzyszą Górka, Kalszczak, Kosłowski, również odwiedzają robotników zamieszkałych na wsi, przemian, chór, balet lub orkiestra zakładowa. Często bywa tam również i sekretarz Komitetu Zakładowego, tow. Błaszkiewicz.

Szczególną uwagę poświęcił towarzysz zawierciański młodzieży. Dziś z dumą mówi: „Nasza młodzież jest chłuba naszych zakładów. Nasze socjalistyczne zakłady stały się szkołą wychowania młodzieży”. A jak to było jeszcze dwa lata temu? — Młodzież była rozpuszczona, ba, rozwydrzona, przodowała — ale, niestety, w „bumelce”. Codzienna praca członków partii z młodzieżą, organizacja czasowych świątecznych, wspólne czytanie książek, wieczory artystyczne, wieczory żywego słowa, często organizowane imprezy sportowe, a przede wszystkim szerokie wciągnięcie młodzieży do współzawodnictwa, które często dawno nie wykonywały, jak Zuzanna Racyk, Antonina Piebanek czy inne, dziś kroczą w pierwszych szeregach najlepszych.

Towarzysze z Zawiercia umieli spojrzeć na współzawodnictwo tak, aby wraz z wynikami produkcyjnymi wydobycie jego wartości wychowawczej, jego ogromną zdolność przekształcania świadomości ludzi — zarówno starszych jak i młodzieży.

Główną jednak — jak się rzekło — szkołą wychowania załogi, głównymi sześciami na drodze, która wyniosła Zawierciańskie Zakłady na pierwsze miejsce w kraju w przemyśle bawełnianym, była praca podstawowej i oddziałowych organizacji partyjnych.

O formach tej pracy pomówimy w następnym artykule.

M. KORDOS, A. STAJAN

wej. Wystarczy wyszła z spółdzielczości pola i popatrzyć na kolektywną pracę ludzi, na kółkujące się wysokie zboża. Nigdy tu takich nie było. Z podziwem i z zaskoczeniem spoglądają na nie okoliczni chłopcy.

Jaka siła to spowodowała? Spółdzielnie te po raz pierwszy przeprowadziły maszynami wczesne siewy; najwcześniejsze w naszym województwie. Zastosowały siew rzędowy i krzyżowy, ziarnem kwalifikowanym i zaprawionym. Zasadzono również wczesne ziemniaki, wprowadzając w wielu młodych spółdzielniach, jak np. w Osieku, Niespuszy, Rzańni i innych system kwadratowy gniazdowy. Osiągnięcia swe spółdzielnie łowickie zawdzięczają wydajnej pomocy technicznej i agronomicznej POM w Piotrkowie, który szczególnie troszczy się o spółdzielnie stawiające pierwsze kroki.

W tych trzech młodych spółdzielniach wprowadzono już normy pracy, w pozostałych dwóch normy są w opracowywaniu. O szybkim rozwoju nowopowstałych spółdzielni w pow. łowickim świadczy również fakt, że w Osieku spółdzielcy już remontują oborę dla zaprowadzenia zespołowej hodowli. Spółdzielcy z Rzańni już 15 czerwca dokonają wkładu krów, które stanowią będąc załączek zespołowej hodowli. W Rulicach w najbliższych dniach rozpoczyna budowę owczarni. Widzą to chłopcy nie zżeszani. Podobnie jest w Jankach, gdzie podjęto podjęcie dwóch chłopów, a w Niespuszy — trzech.

Do wszystkich spółdzielni dojeżdżają specjalnie utworzone ekipy lekarskie. Wielu spółdzielcom, jak Grabowski, Lewandowskiemu i Serwachowi z Chęszni, udzielono kredytów na zakup krów. Spółdzielcy — Kolarczyński i Białkowski z Niespuszy otrzymali kredyty na remont obór, Grubek na budowę stajni, zaś Salomek, F. nek i inni rozpoczęli niebawem budowę domów za uzyskane od państwa kredyty. Łącznie na budowę domków dla spółdzielców Przewidy PRN rozdzieliło ponad 130 tys. zł.

Wyrazem tej pomocy i opieki nad młodymi spółdzielniami, założonymi w bieżącym roku, jest fakt, że we wszystkich spółdzielniach opracowano plany gospodarcze na br., uwzględniając w nich wszystkie najistotniejsze zadania i sprawy, jak np. pracę maszynową POM, wznoszenie budynków zespołowych, rozwój hodowli itp.

Do wszystkich spółdzielni dojeżdżają specjalnie utworzone ekipy lekarskie. Wielu spółdzielcom, jak Grabowski, Lewandowskiemu i Serwachowi z Chęszni, udzielono kredytów na zakup krów. Spółdzielcy — Kolarczyński i Białkowski z Niespuszy otrzymali kredyty na remont obór, Grubek na budowę stajni, zaś Salomek, F. nek i inni rozpoczęli niebawem budowę domów za uzyskane od państwa kredyty. Łącznie na budowę domków dla spółdzielców Przewidy PRN rozdzieliło ponad 130 tys. zł.

Wyrazem tej pomocy i opieki nad młodymi spółdzielniami, założonymi w bieżącym roku, jest fakt, że we wszystkich spółdzielniach opracowano plany gospodarcze na br., uwzględniając w nich wszystkie najistotniejsze zadania i sprawy, jak np. pracę maszynową POM, wznoszenie budynków zespołowych, rozwój hodowli itp.

Do wszystkich spółdzielni dojeżdżają specjalnie utworzone ekipy lekarskie. Wielu spółdzielcom, jak Grabowski, Lewandowskiemu i Serwachowi z Chęszni, udzielono kredytów na zakup krów. Spółdzielcy — Kolarczyński i Białkowski z Niespuszy otrzymali kredyty na remont obór, Grubek na budowę stajni, zaś Salomek, F. nek i inni rozpoczęli niebawem budowę domów za uzyskane od państwa kredyty. Łącznie na budowę domków dla spółdzielców Przewidy PRN rozdzieliło ponad 130 tys. zł.

TAJEMNICA SUKCESÓW

Nasuwa się więc pytanie, jakie metody pracy stosowali towarzysze z powiatu łowickiego, że nowoorganizowane spółdzielnie przystąpiły od razu do wspólnej gospodarki?

Na to pytanie można by odpowiedzieć jednym zdaniem: spółdzielnie łowickie organizowane są na zdrowych, mocnych zasadach.

Co to znaczy?

To znaczy, że — zanim zbuduje się spółdzielnię — przerywa się się świadomość chłopa. Agitatorzy partyjni wyrabiali w chłopach przekonanie, że jeśli wstępują do spółdzielni — to muszą w niej pracować sami i to pracować zespołowo.

W toku pracy przy zakładaniu spółdzielni wiele uwagi aktywni KG i KP poświęcili rozbudowie organizacji partyjnych — zakładając grupy kandydatek w Niespuszy i Rulicach, gdzie nie było ani jednego członka partii. Nie ma więc takiej spółdzielni w pow. łowickim, w której by nie było organizacji partyjnej. Dzięki temu KP i KG operują swą pracą polityczną w gromadach właśnie na tym centralnym ogniwie, pracując z poszczególnymi członkami partii, aby najpierw z ich umysłów usunąć wszelkie wątpliwości, aby partyjniści we wszystkich poczynaniach odgrywali czynną i przodującą rolę. W wyniku tego wszyscy członkowie partii, posiadający ziemię, z sekretarzami i kierownikami grup kandydatek na czele, znajdują się w spółdzielniach, którym przedwzrost polityczny.

W gromadach, w których organizuje się spółdzielnię, toczy się ostra walka klasowa. Zaostrzyła się ona jeszcze bardziej po powstaniu spółdzielni. Kulacy w obawie przed ukrośnieniem ich wyzysku chwytały się jak najperfidniejszych metod, aby judzić młodych, niezahartowanych jeszcze członków spółdzielni, aby zawrócić ich ze szlaku obranej drogi.

Oto przykład z gromady Jezioro:

Kulak Frankowski (posiadacz 17 ha i młyn), widząc, że sekretarz gromadzkiej organizacji partyjnej niezdolny do założenia spółdzielni, postanowił wykończyć go dla swoich celów. Zaczęli go na drodze, gdy powracał z powiatu, usiłował go

przekupić wódką, spoufalili się z nim, wypytali, co mówi w powiecie itd. Wszystko to sprowadzało się do tego, aby zaprzężyć się z sekretarzem, a potem... uczynić go wygodnym narzędziem w rękach kulackich. Nie udało się Frankowskiemu, rozbił się spółdzielnia. Dzięki pomocy KP kulak został na otwartym zebraniu organizacji partyjnej zdemaskowany.

Najważniejsze — TO POMOC GOSPODARZA I POLITYCZNA

Aktywny powiatowy w Łowiczu zorganizowania spółdzielni nie uważa za zwycięstwo, upoważniające go do samopuszczenia. Przeciwnie. Wzmagając swą pracę w kierunku umacniania młodych spółdzielni.

Wyrazem tej pomocy i opieki nad młodymi spółdzielniami, założonymi w bieżącym roku, jest fakt, że we wszystkich spółdzielniach opracowano plany gospodarcze na br., uwzględniając w nich wszystkie najistotniejsze zadania i sprawy, jak np. pracę maszynową POM, wznoszenie budynków zespołowych, rozwój hodowli itp.

Do wszystkich spółdzielni dojeżdżają specjalnie utworzone ekipy lekarskie. Wielu spółdzielcom, jak Grabowski, Lewandowskiemu i Serwachowi z Chęszni, udzielono kredytów na zakup krów. Spółdzielcy — Kolarczyński i Białkowski z Niespuszy otrzymali kredyty na remont obór, Grubek na budowę stajni, zaś Salomek, F. nek i inni rozpoczęli niebawem budowę domów za uzyskane od państwa kredyty. Łącznie na budowę domków dla spółdzielców Przewidy PRN rozdzieliło ponad 130 tys. zł.

przekupić wódką, spoufalili się z nim, wypytali, co mówi w powiecie itd. Wszystko to sprowadzało się do tego, aby zaprzężyć się z sekretarzem, a potem... uczynić go wygodnym narzędziem w rękach kulackich. Nie udało się Frankowskiemu, rozbił się spółdzielnia. Dzięki pomocy KP kulak został na otwartym zebraniu organizacji partyjnej zdemaskowany.

Najważniejsze — TO POMOC GOSPODARZA I POLITYCZNA

Aktywny powiatowy w Łowiczu zorganizowania spółdzielni nie uważa za zwycięstwo, upoważniające go do samopuszczenia. Przeciwnie. Wzmagając swą pracę w kierunku umacniania młodych spółdzielni.

Wyrazem tej pomocy i opieki nad młodymi spółdzielniami, założonymi w bieżącym roku, jest fakt, że we wszystkich spółdzielniach opracowano plany gospodarcze na br., uwzględniając w nich wszystkie najistotniejsze zadania i sprawy, jak np. pracę maszynową POM, wznoszenie budynków zespołowych, rozwój hodowli itp.

Do wszystkich spółdzielni dojeżdżają specjalnie utworzone ekipy lekarskie. Wielu spółdzielcom, jak Grabowski, Lewandowskiemu i Serwachowi z Chęszni, udzielono kredytów na zakup krów. Spółdzielcy — Kolarczyński i Białkowski z Niespuszy otrzymali kredyty na remont obór, Grubek na budowę stajni, zaś Salomek, F. nek i inni rozpoczęli niebawem budowę domów za uzyskane od państwa kredyty. Łącznie na budowę domków dla spółdzielców Przewidy PRN rozdzieliło ponad 130 tys. zł.

Wyrazem tej pomocy i opieki nad młodymi spółdzielniami, założonymi w bieżącym roku, jest fakt, że we wszystkich spółdzielniach opracowano plany gospodarcze na br., uwzględniając w nich wszystkie najistotniejsze zadania i sprawy, jak np. pracę maszynową POM, wznoszenie budynków zespołowych, rozwój hodowli itp.

Do wszystkich spółdzielni dojeżdżają specjalnie utworzone ekipy lekarskie. Wielu spółdzielcom, jak Grabowski, Lewandowskiemu i Serwachowi z Chęszni, udzielono kredytów na zakup krów. Spółdzielcy — Kolarczyński i Białkowski z Niespuszy otrzymali kredyty na remont obór, Grubek na budowę stajni, zaś Salomek, F. nek i inni rozpoczęli niebawem budowę domów za uzyskane od państwa kredyty. Łącznie na budowę domków dla spółdzielców Przewidy PRN rozdzieliło ponad 130 tys. zł.

AKTYWNY POWIATOWY W ŁOWICZU

przekupić wódką, spoufalili się z nim, wypytali, co mówi w powiecie itd. Wszystko to sprowadzało się do tego, aby zaprzężyć się z sekretarzem, a potem... uczynić go wygodnym narzędziem w rękach kulackich. Nie udało się Frankowskiemu, rozbił się spółdzielnia. Dzięki pomocy KP kulak został na otwartym zebraniu organizacji partyjnej zdemaskowany.

Najważniejsze — TO POMOC GOSPODARZA I POLITYCZNA

Aktywny powiatowy w Łowiczu zorganizowania spółdzielni nie uważa za zwycięstwo, upoważniające go do samopuszczenia. Przeciwnie. Wzmagając swą pracę w kierunku umacniania młodych spółdzielni.

Wyrazem tej pomocy i opieki nad młodymi spółdzielniami, założonymi w bieżącym roku, jest fakt, że we wszystkich spółdzielniach opracowano plany gospodarcze na br., uwzględniając w nich wszystkie najistotniejsze zadania i sprawy, jak np. pracę maszynową POM, wznoszenie budynków zespołowych, rozwój hodowli itp.

Do wszystkich spółdzielni dojeżdżają specjalnie utworzone ekipy lekarskie. Wielu spółdzielcom, jak Grabowski, Lewandowskiemu i Serwachowi z Chęszni, udzielono kredytów na zakup krów. Spółdzielcy — Kolarczyński i Białkowski z Niespuszy otrzymali kredyty na remont obór, Grubek na budowę stajni,



Z amerykańską zarozumiałością pewni są sukcesu

w 1938 r. odpadli w półfinałach, ulegając późniejszemu mistrzom — Włochom 1:2,
w 1950 r. doszli do finałów i tam ponieśli porażkę w meczu z Urugwajem 1:2.

Tarcia i kłótnie są specyficzną wia-
dzą piłkarskich Bu-
zylili, tak jak awantury na
iskach stanowią nieodłącz-
część każdego meczu w pol-

LEJSCOWA, NICY.	1278-K
---	---------------

- naczelny przyjmuje codziennie w
 10.11. dział policy 146.82 dział spo

zespół redakcyjny
„Głosu Robotniczego”
godz. 12-14 sekretarz odpow.
tów 141-71 Redakcja nocna 1

Dział ogłoszeń, 1.032 ul. Piotrkowska
Biuro pocztowe oraz listonosze Pre
wzięcia przyjmuje Oddział Wydawn

Wszystkie towary w ilości 11 000 114 10 wydaw-
nie w kolportażu zakł. — m. 10
w Zagranicznych FPK „Ruch”. Ser.

ja Eksportu, w wa. Al. Jerozolimsk

119, tel. 805 06, w sprawie prenumeraty opłacanej w kraju za złe D-5 133

This image shows a blank, aged, light brown page, likely an endpaper or flyleaf of a book. The paper has a textured, slightly mottled appearance with some creases and discoloration, characteristic of old paper. The left edge of the page is bound, and the overall color is a warm, yellowish-brown.

10

This image shows a blank, aged, light brown page, likely an endpaper or flyleaf of a book. The paper has a textured, slightly mottled appearance with some creases and discoloration, characteristic of old paper. The left edge of the page is bound, and the overall color is a warm, yellowish-brown.